XI Środa okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mt* 6,1-6.16-18): Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie. Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę, powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Kiedy pościcie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam: już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

«Strze?cie si?, ?eby?cie uczynków pobo?nych nie wykonywali przed lud?mi po to, aby was widzieli»

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Jezus zaprasza nas do pracy dla chwały Bożej, aby upodobać się Ojcu, jako że na to zostaliśmy stworzeni. Tak mówi Katechizm Kościoła: «Bóg stworzył wszystko dla człowieka, ale człowiek został stworzony, aby służyć i kochać Boga i aby ofiarować Mu wszelkie dzieła». To jest sens naszego życia i honoru: upodobać się Ojcu, przypodobać się Bogu. To jest świadectwo, które zostawił nam Chrystus. Oby Ojciec Niebieski mógł dać za każdego z nas to samo świadectwo, które dał za Swego Syna w czasie chrztu: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie» (Mt 03,17).

Brak prawej intencji byłby szczególnie poważny i śmieszny, gdyby pojawił się w aktach takich jak modlitwa, post i jałmużna, jako że są to akty pobożności i miłości, czyli takie, które —per se— chrakteryzują cnotę religii lub wykonywane są z miłości do Boga.

Zatem «strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie» (Mt 6,1). Jak możemy podobać się Bogu jeśli na wejściu szukamy poklasku — przede wszystkim— wśród ludzi? Nie rozchodzi się o ukrywanie przed ludźmi, tylko skierowanie naszych dobrych uczynków bezpośrednio i przede wszystkim do Boga. Nie jest ważne ani złe, żeby inni nas widzieli: wręcz przeciwnie, jako że możemy budować ich świadectwem naszego działania.

Ale co jest i jakże ważne to to, żebyśmy my zobaczyli Boga po naszych uczynkach. A zatem musimy «dokładnie badać naszą intencję we wszystkim co robimy, i nie szukać naszych korzyści, jeśli chcemy służyć Panu» (Św. Grzegorz Wielki).